

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 lutego 2022r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił B. O. (1) prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, któremu ubezpieczona uległa w dniu 9 listopada 2021 r., wskazując, iż zdarzenie z dnia 9 listopada 2021 r. nie spełnia definicji wypadku przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej (k. 10 pliku akt rentowych organu stanowiących załącznik do akt sprawy).

B. O. (1) wniosła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie prawa do odszkodowania. W uzasadnieniu podniosła, że organ błędnie przyjął, że do wypadku nie doszło z przyczyny zewnętrznej (k. 3-4).

W odpowiedzi na odwołanie organ wniósł o oddalenie odwołania w całości, podnosząc jak w zaskarżonej decyzji (k.8-9).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

B. O. (1) zatrudniona jest w Szkole Podstawowej z (...) w T., w ramach umowy o pracę na czas nieokreślony. Pracuje na stanowisku pracownika gospodarczego w systemie jednozmianowym (od godziny 6:00-14:00). Do obowiązków ubezpieczonej na stanowisku pracownika gospodarczego należy min.: utrzymanie porządku w obiektach, otwieranie placówki, zaś w czasie epidemii także: pomiar temperatury uczniów oraz wietrzenie pomieszczeń itp.

W dniu 9 listopada 2021 r. B. O. (1) rozpoczęła pracę o godzinie 6:00. Poszkodowana zajmowała się w tym dniu sprawdzaniem stanu technicznego klas, toalet, wpuszczaniem uczniów do placówki. Po godzinie 8:00, po wpuszczeniu uczniów do szkoły i zmierzeniu im temperatury, będąc w pomieszczeniu roboczym (usytuowanym na pół parterze) ubezpieczona B. O. (1) wraz z D. S. (1) omawiały plan pracy na dalszą część dnia. Po ustaleniach udały się w kierunku stanowiska pracy, które znajduje się przy drzwiach wejściowych do placówki. Aby udać się do drzwi wejściowych placówki należy zejść po schodach z pół parteru.

Podczas zejścia ze schodów poszkodowana potykając się o leżącą między drzwiami a schodami wycieraczkę upadła z wysokości ciała na niski parapet, uderzając głową i lewą ręką o szybę. Po chwili poszkodowana odzyskała świadomość, wstała z pomocą D. S. (2).

Dowód: zeznania świadka D. S. (2), k. 26-2; przesłuchanie ubezpieczonej B. O. (1), k. 27-28.

Zespół powypadkowy ustalił, iż B. O. (1) posiadała aktualne orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania obowiązków na stanowisku pracownik gospodarczy. Nie stwierdzono aby ubezpieczona znajdowała się pod wpływem alkoholu ani środków odurzających. Ustalono natomiast, że zewnętrzną przyczyną wypadku była chwilowa utrata przytomności, co doprowadziło do potknięcia o leżącą wycieraczkę i upadku poszkodowanej o niski parapet.

Niesporne , nadto protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr 001/2021 r. – k. 3-4 pliku akt rentowych organu, zapis wyjaśnień poszkodowanej – k. 5-6 pliku akt rentowych organu, zapis informacji uzyskanych od świadka wypadku – k. 7 pliku akt rentowych organu, zeznania świadka D. S. (2) k. 26-27, przesłuchanie ubezpieczonej B. O. (1) k. 27,

W wyniku wypadku przy pracy ubezpieczona doznała urazu głowy i złamania kości trójgraniastej nadgarstka lewego z zespołem przyparcia głowy kości łokciowej.

Po zdarzeniu ubezpieczona zgłosiła się na (...) 1, gdzie rozpoznano omdlenie i zapaść u osoby z cukrzycą insulinozależną, nadciśnieniem tętniczym i wrzodziejącym zapaleniem jelita grubego. Badanie tomografii komputerowej głowy wykluczyło zmiany pourazowe. Kończynę lewą unieruchomiono w szynie gipsowej i zlecono kontrolę w Poradni Chirurgii Ręki. W tym samym dniu została skonsultowana przez chirurga ręki, który stwierdził

drobne złamanie kości trójgraniastej nadgarstka lewego i możliwe złamanie dolnego końca kości promieniowej lewej bez przemieszczenia. Zalecił unieruchomienie ręki w szynie przez 6 tygodni i kontrolę w Poradni za 7 dni.

B. O. (1) w związku z dolegliwościami odbyła serie zabiegów fizjoterapeutycznych.

W dniu 26 maja 2022r. B. O. (1) była leczona operacyjnie w Klinice Chirurgii Ogólnej i Ręki.

Dowód : zaświadczenie o stanie zdrowia, karta informacyjna leczenia szpitalnego – nienumerowana karta w dokumentacji orzeczniczo-lekarskiej organu, dokumentacja medyczna – k. 6,30-35 akt sprawy, przesłuchanie ubezpieczonej B. O. (1) k. 27 akt sprawy,

W wyniku wypadku z dnia 9 listopada 2021r. u B. O. (2) doszło do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%. Po wypadku, u B. O. (2) stwierdza się bolesność uciskową nadgarstka w wysokości stawu łokciowo-nadgarstkowego, ograniczone zgięcie grzbietowe w lewym nadgarstku – 30° (w prawym 70°), zgięcie dłoniowe w lewej ręce – 40° (w prawym 60°), bolesność podczas przywodzenia ręki w miejscu po usuniętej główce kości łokciowej, słabszą siłę uścisku ręki lewej o 1° w skali Lovette'a.

Dowód : opinia biegłego z zakresu ortopedii H. M. – k. 43-45; przesłuchanie ubezpieczonej k. 27-28.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2019r., poz. 1205 z późn. zm.), ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Stały uszczerbek na zdrowiu stanowi takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nie rokujące poprawy, natomiast uszczerbek długotrwały naruszenie czynności organizmu powodujące upośledzenie jego czynności na okres przekraczający sześć miesięcy, mogące jednak ulec poprawie (art. 11 ust. 2 i 3 ustawy). Za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, tj. 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy (art. 3 ust. 1 ustawy).

Dla oceny, czy dane zdarzenie można uznać za wypadek przy pracy należy odnieść się do przepisu art. 3 powołanej ustawy, który formułuje jego definicję. Zgodnie z nią wypadek przy pracy to nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło: bądź w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności albo poleceń przełożonych, bądź podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności w interesie zakładu pracy, nawet bez polecenia, bądź wreszcie w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji zakładu pracy w drodze między siedzibą zakładu pracy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Z kolei, aby zdarzenie mogło być uznane za wypadek przy pracy musi spełniać następujące warunki: mieć charakter nagły, być wywołane przyczyną zewnętrzną, powodować uraz lub śmierć, pozostawać w związku z pracą.

W przedmiotowej sprawie kwestią sporną między stronami była tylko jedna spośród wymienionych wyżej przesłanek, a mianowicie, czy uraz – złamanie nadgarstka lewego - został wywołany przyczyną zewnętrzną.

Organ zarówno na etapie przedsądowym, jak i w trakcie niniejszego postępowania podnosił zarzut co do tego, że zdarzenia w dniu 9 listopada 2021 r. nie należy zakwalifikować jako wypadek przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej.

Ustalenia faktyczne w sprawie Sąd oparł na treści zeznań ubezpieczonej, świadka D. S. (2), przesłuchania ubezpieczonej, protokołu powypadkowego i dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Prawdziwości i rzetelności sporządzenia tych dokumentów żadna ze stron nie kwestionowała, stąd też Sąd uznał je za miarodajne dla odtworzenia stanu faktycznego sprawy.

Oceniając wiarygodność zeznań ubezpieczonej, Sąd doszedł do wniosku, iż stanowią jednoznaczną, niezmienną i spójną relację zgodną z zeznaniami świadka D. S. (2), która była bezpośrednim świadkiem samego wypadku ubezpieczonej. Z całokształtu ich relacji oraz szczegółowego i spontanicznego opisu samej ubezpieczonej wynika, że w dniu 9 listopada 2021 r. udała się wraz ze świadkiem D. S. (1) z pomieszczenia roboczego usytuowanego na półparterze w kierunku stanowiska pracy, które znajduje się przy drzwiach wejściowych do szkoły. Schodząc po schodach, potknęła się o leżącą między drzwiami a schodami wycieraczkę i upadła w wysokości ciała na niski parapet. W tym dniu czuła się dobrze, na nic się nie uskarżała. W wyniku upadku doznała uderzenia w głowę i złamania kości nadgarstka lewego. Należy podkreślić, że Sąd oparł się na protokołach zeznań sporządzonych przez pracodawcę, jako wynik postępowania powypadkowego. Oparł się także na pisemnych wyjaśnieniach samej poszkodowanej złożonych w tym postępowaniu, w których poszkodowana stwierdziła, że nie pamięta, w jaki sposób doszło do upadku, gdyż ocknęła się jak leżała już na podłodze.

W konsekwencji przyjąć należało, iż ubezpieczona potykając się o leżącą między drzwiami a schodami wycieraczkę upadła z wysokości ciała na niski parapet uderzając się w głowę i doznając urazu lewego nadgarstka, co bezspornie miało miejsce w trakcie wykonywania obowiązków służbowych na rzecz pracodawcy.

Ustawa o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie zawiera definicji przyczyny zewnętrznej wypadku. Definicja ta wypracowana została przez wieloletnie orzecznictwo. I tak przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1999 r. w sprawie II UKN 87/99 opublikowany w OSNAP 2000/20/760). W uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 11 lutego 1963 w sprawie III PO 15/62 opublikowanej w OSNC 1963/10/216 Sąd Najwyższy wskazał, że „przyczyną sprawczą - zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka), zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, zwierzę, siły przyrody, lecz także czyn innego osobnika, a nawet praca i czynność samego poszkodowanego. Tak więc za przyczynę zewnętrzną należy uznać zarówno działanie maszyny uszkadzającej ciało, jak i uderzenie spadającego przedmiotu, podźwignięcie się pracownika, niezręczny ruch jego ręki powodujący uderzenie i jej uszkodzenie, jak wreszcie potknięcie się na gładkiej nawet powierzchni i złamanie nogi.”. Podobny pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 1998 r. w sprawie II UKN 483/07 (opublikowanym w OSNP 1999/2/64) „Zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu zdrowotnego. Jest to impuls powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć. W każdym razie może to być - powodujące uszkodzenie ciała - działanie sił przyrody, narzędzi pracy, maszyn, spadającego przedmiotu; czyn innej osoby, jak również zawiniona lub mimowolna czynność samego poszkodowanego (np. potknięcie się, odruch, upadek - nawet na gładkiej powierzchni), byleby nie zachodziły podstawy do stwierdzenia, że wypadek został spowodowany wyłącznie schorzeniem tkwiącym w organizmie pracownika, łączącym się choćby ze skłonnością do omdleń lub zakłóceń równowagi” (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., zasada prawna, III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215 oraz wyroki z dnia 16 czerwca 1980 r., III PR 33/80, LEX nr 14532 i z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 257/04, LEX nr 390131).

W wyroku z dnia 4 marca 2013 r. I UK 505/12 Sąd Najwyższy wskazał, iż „śmierć pracownika podczas wykonywania w czasie pracy zwykłych czynności, wskutek urazów doznanych w wyniku upadku z wysokości spowodowanego atakiem padaczki, jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.” Sąd Najwyższy w uzasadnieniu

do tego wyroku argumentował, iż (w stanie faktycznym tamtej sprawy) „przyczyną pierwotną upadku było schorzenie wewnętrzne (napad padaczkowy), niepowodujące jednak samodzielnie (jako przyczyna wyłączna) zgonu pracownika, którego przyczyną było doznanie urazów czaszki wskutek uderzenia o betonową podłogę. Wystąpił więc ciąg przyczynowo-skutkowy, w którym zgon pracownika nastąpił ostatecznie wskutek przyczyny zewnętrznej (urazy czaszki spowodowane uderzeniem o betonową podłogę), niewątpliwie związanej z pracą (środowisko pracy; "uwarunkowanie źródłem zagrożenia związanego z pracą") (...) Wymaganie, aby uraz został spowodowany czynnikiem zewnętrznym wskazuje na konieczność związku przyczynowego między urazem i czynnikiem pochodzącym spoza organizmu poszkodowanego, przy czym czynnik ten ma zadziałać w ramach nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Ten element należy rozumieć w ten sposób, że wypadek przy pracy musi być wywołany taką przyczyną, zaś uraz spowodowany wypadkiem jest skutkiem działania czynnika zewnętrznego, pochodzącego spoza organizmu poszkodowanego. W takim razie uraz, który następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych, wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, bez zadziałania czynnika zewnętrznego, nie jest skutkiem wypadku (por. B. Gudowska [w:] Społeczne ubezpieczenia wypadkowe i chorobowe. Komentarz, pod red. M. Gersdorf i B. Gudowskiej, Warszawa 2012, nr boczny 42 do art. 3). Uraz spowodowany wyłącznie przyczyną wewnętrzną, mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, pozbawia zdarzenie cechy wypadku ze względu na brak przyczyny zewnętrznej. Uraz doznany wyłącznie na skutek przyczyny tkwiącej w organizmie pracownika może się bowiem zdarzyć w każdych okolicznościach, a nie tylko w pracy. Przyjmuje się jednak, że określone zdarzeniu nie można odmówić cechy wypadku, jeżeli bez wykonywania pracy nie doszłoby do niego, albo też prawdopodobieństwo jego zajścia byłoby niewielkie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464).” Sąd Najwyższy podkreślił, iż „nawet, gdy źródłem nagłego zdarzenia była choroba, to należy uwzględnić przyczynę dodatkową, zewnętrzną, pochodzącą ze sfery zagrożenia pracą i przyjąć, że ta właśnie przyczyna spowodowała uraz. Uraz doznany w wyniku nagłego zdarzenia spowodowanego epileptyczną utratą świadomości w miejscu pracy może być poczytany za spowodowany przyczyną zewnętrzną, jeżeli warunki pracy wywarły wpływ na jego rozmiar, przykładowo w sytuacji, gdy podczas upadku z powodu utraty przytomności pracownik stracił rękę urwaną przez maszynę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2007 r., I UK 205/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 361). Według tej reguły uznaje się za wypadek przy pracy upadek pracownika na skutek utraty przytomności wynikającej ze skłonności do omdleń, gdy doznanie urazu następuje wskutek uderzenia o twarde podłoże lub upadku z wysokości (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 1977 r., III PRN 47/76, PiZS 1977 nr 1, s. 44 oraz z dnia 14 września 1977 r., III PRN 30/77, Służba Pracownicza 1978 nr 2, s. 34). W takich przypadkach przyczyną sprawczą doznanych uszkodzeń ciała pracownika jest nie tylko sam atak choroby powodujący utratę przytomności, lecz czynnik zewnętrzny, którego wystąpienie powoduje uraz.”

Odnosząc się do niniejszej sprawy wskazać należy, że nie zostało wprawdzie ustalone co konkretnie wywołało upadek ubezpieczonej, czy było to potknięcie o wycieraczkę czy chwilowa utrata świadomości, lecz dla istoty sprawy nie miało to większego znaczenia. Ubezpieczona jak i świadek D. S. (2) wskazywały, iż jej samopoczucie tego dnia było dobre, na nic się nie uskarżała. Nie ustalono zatem wyłącznej przyczyny wewnętrznej, tkwiącej w organizmie ubezpieczonej. Z samego faktu braku możliwości ustalenia przyczyn upadku nie można wywodzić, że tym samym przyczyna miała charakter wewnętrzny.

Niemożność ustalenia przyczyny upadku ubezpieczonej nie może skutkować automatycznym przyjęciem, że zdarzenie zostało spowodowane czynnikiem wewnętrznym. Trzeba tu też zauważyć, że w przypadku będącym przedmiotem sporu można jedynie spekulować, co było przyczyną upadku zakończonym złamaniem lewego nadgarstka. W świetle jednak zaprezentowanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego nawet omdlenie czy zasłabnięcie pracownika (czy choroba to wywołująca) nie mogłoby zostać uznane za samą przyczynę wypadku, lecz przyczyną w takiej sytuacji stanowiłoby zetknięcie ciała upadającego pracownika z podłożem. Przyjmując za Sądem Najwyższym, przyczyną urazu (złamania nadgarstka lewego) był upadek poszkodowanej – uderzenie o podłoże - co ma bezpośredni związek z pracą, nie zaś nieustalona przyczyna wewnętrzna. Nawet jeśli by ubezpieczona cierpiała na schorzenie wiążące się ze skłonnością do omdleń, to w niniejszym stanie faktycznym nie stanowiłoby ono przyczyny wewnętrznej.

Ostatecznie należy więc uznać, że przyczyną zewnętrzną wypadku z dnia 9 listopada 2021 r., które wywołało uraz był upadek ze schodów w wyniku potknięcia o leżącą między drzwiami i schodami wycieraczką na niski parapet, które miało miejsce w pracy i podczas wykonywania obowiązków należących do pracownika.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że bez upadku i uderzenia w miejscu pracy nie doszłoby do powstania urazów skutkujących urazem ubezpieczonej – złamaniem nadgarstka lewego. Zdarzenie to, w ocenie Sądu, powinno być zakwalifikowane ze względu na nagłość, przyczynę zewnętrzną i związek z pracą jako wypadek przy pracy.

Sąd stwierdził zatem, że zdarzenie z 9 listopada 2021 r. spełniało wszystkie przesłanki wypadku przy pracy wynikające z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, gdyż było zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną upadkiem w wyniku potknięcia o leżącą wycieraczkę, mającym oczywisty związek z pracą i powodującym uraz.

Organ rentowy nie powołał się na żadne okoliczności, które pozbawiłyby ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia – jak chociażby rażące niedbalstwo (art. 21 ustawy wypadkowej), nie wykazano również żadnych przyczyn (schorzeń) wynikających wprost z organizmu ubezpieczonej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że gdyby pozwana nie schodziła po schodach w kierunku drzwi wejściowych szkoły (stanowisko pracy ubezpieczonej znajduje się przy drzwiach wejściowych do placówki), nie doszłoby do powstania urazów skutkujących niezdolnością wnioskodawczyni do pracy w dalszym okresie. Zdarzenie to, w ocenie Sądu, powinno być zakwalifikowane ze względu na nagłość, przyczynę zewnętrzną i związek z pracą jako wypadek przy pracy.

Stojąc na stanowisku, iż zdarzenie z dnia 9 listopada 2021 r. nie stanowiło wypadku przy pracy, organ nie ocenił wysokości stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu u B. O. (1) na skutek tego zdarzenia. Z tego względu sporządzenie opinii w tym zakresie zlecono biegłemu sądowemu z zakresu ortopedii H. M., który stwierdził, że w wyniku wypadku z dnia 9 stycznia 2021 r. u B. O. (1) doszło do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%. W ocenie biegłego długotrwałym następstwem przebytego złamania kości trójgraniastej jest obecnie bolesność uciskowa nadgarstka, ograniczenie jego ruchomości oraz osłabienie siły ręki lewej.

Żadna ze stron nie kwestionowała opinii.

Opinia biegłego jest jasna, pełna i spójna, a jej wnioski w sposób logiczny i przekonujący umotywowane, wreszcie wydana została przez wysokiej klasy fachowca o wieloletnim doświadczeniu klinicznym, o specjalności odpowiedniej do schorzeń ubezpieczonej po badaniu przedmiotowym oraz dogłębnej analizie dokumentacji medycznej. Biegły wyczerpująco opisał obecny stan lewego nadgarstka odwołującej (ograniczone zgięcie grzbietowe i dłoniowe w lewym nadgarstku, bolesność uciskową stawu łokciowo-nadgarstkowego, słabszy uścisk ręki lewej).

Odnosząc się do niniejszej sprawy wskazać należy, że niemożność ustalenia przyczyny upadku powoda nie może skutkować automatycznym przyjęciem, że zdarzenie zostało spowodowane czynnikiem wewnętrznym. Trzeba tu też zauważyć, że w przypadku będącym przedmiotem sporu można jedynie spekulować, co było przyczyną upadku zakończonego złamaniem lewego nadgarstka. W świetle jednak zaprezentowanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego nawet omdlenie czy zasłabnięcie pracownika (czy choroba to wywołująca) nie mogłoby zostać uznane za samą przyczynę wypadku, lecz przyczyną w takiej sytuacji stanowiłoby zetknięcie ciała upadającego pracownika z podłożem. Przyjmując za Sądem Najwyższym, przyczyną urazu (złamania nadgarstka) był upadek uszkodzonej – uderzenie o podłoże - co ma bezpośredni związek z pracą, nie zaś nieustalona przyczyna wewnętrzna. Nawet jeśli by ubezpieczona cierpiała na schorzenie wiążące się ze skłonnością do omdleń, to w niniejszym stanie faktycznym nie stanowiłoby ono przyczyny wewnętrznej.

Ostatecznie należy więc uznać, że przyczyną zewnętrzną wypadku z dnia 9 listopada 2021 r., które wywołało uraz był upadek w wyniku potknięcia o leżącą wycieraczkę i uderzenie w niski parapet, który to upadek miał miejsce w pracy i podczas wykonywania obowiązków należących do pracownika. Nie ulega bowiem wątpliwości, że bez upadku i uderzenia w miejscu pracy nie doszłoby do powstania urazów skutkujących urazem ubezpieczonej – złamaniem

nadgarstka. Zdarzenie to, w ocenie Sądu, powinno być zakwalifikowane ze względu na nagłość, przyczynę zewnętrzną i związek z pracą jako wypadek przy pracy.

Sąd stwierdził zatem, że zdarzenie z 9 listopada 2021 r. spełniało wszystkie przesłanki wypadku przy pracy wynikające z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, gdyż było zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną upadkiem w wyniku potknięcia o leżącą wycieraczkę, mającym oczywisty związek z pracą i powodującym uraz.

Wobec powyższego Sąd uznał, że wypadek przy wykonywaniu pracy, mający miejsce w dniu 9 listopada 2021r. spowodował u odwołującej 7% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu i w konsekwencji orzekł jak w sentencji wyroku zmieniając zaskarżoną decyzję w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

5.04.2023 r. sędzia Joanna Szyjewska-Bagińska